

BRZOZA

Brzoza – białokora, wysmukła jest jednym z najbardziej znanych drzew. Piękna wiosną gdy okrywa się mgiełką delikatnych zielonych listków, a jesienią zaś gdy mieni się kolorami złota. W młodości szybko rośnie, dożywa 100 lat. Wydaje miliony nasion - mikroskopijnych orzeszków otoczonych skrzydełkami, które roznosi wiatr. Jest mało wymagająca, wytrzymała na mrozy, susze i zanieczyszczenia powietrza. Potrzebuje jedynie dużo słońca.

Pierwsze brzozy pojawiły się na Ziemi przed około 90 milionami lat. Przetrwały epokę lodowcową i 10 tysięcy lat temu współczesne ich gatunki, wraz z sosnami, utworzyły pierwsze lasy. Także dzisiaj, brzozy jako pierwsze zajmują każdy wolny skrawek nawet najmarniejszej ziemi. Są pierwszymi mieszkańcami zrębów, ugorów, hałd, wydm, terenów ruderalnych, zasiedlają halizny, polany, miejsca strawione pożarem, rosną nawet na zgliszczach budowli i na uszkodzonych murach. Użyźniają jałowe piaski, drążą korzeniami kamieniste podłoża, osuszają bagna. Zniszczone obszary zamieniają w zielone, tętniące życiem tereny i po pewnym czasie ustępują miejsca innym drzewom, by w tym miejscu wyrósł las. Brzozy opanowały niemal całą półkulę północną Ziemi i tylko na niej występują. Ulubionymi ich terenami są niziny strefy zimnej i umiarkowanej. W górach rosną nawet powyżej 2000 m n.p.m. W środowiskach naturalnych rosną w lasach



i na ich obrzeżach, porastają, bagna, brzegi jezior i doliny rzek. Zajmują obecnie około 7% powierzchni leśnej. Spośród 40 gatunków brzoź występujących na świecie, w Polsce jest ich 7. Najpospolitszymi od Bałtyku po Tatry są brzoza brodawkowata i brzoza omszona. Brzoza brodawkowata (*Betula pendula*), zwana płaczącą, ma charakterystyczną srebrzystobiałą, łuszczącą się okrężnie paskami korę. Jej długie i wiotkie, zwisające gałązki, pokrywają drobne żywiczne gruczoły nazwane brodawkami. Może osiągnąć 30 m wysokości i gdy jest dorosła u dołu pnia jej kora jest prawie czarna i głęboko spękana. Brzoza brodawkowata porasta gleby suche i piaszczyste. Brzoza omszona (*Betula pubescens*) jest gatunkiem typowym dla terenów podmokłych. Młode gałęzie i liście ma pokryte gęstym meszkiem, stąd jej nazwa. Koronę jej tworzą wzniesione do góry rozłożyste konary i gałęzie.

– Inne gatunki rodzime brzoź należą do rzadkości. Na południu Polski występuje brzoza czarna. Osobliwością przyrodniczą jest odkryta w roku 1805 w okolicach Ojcowa brzoza ojcowska. Tylko w Tatrach i Sudetach, w krainie regli i kosodrzewin, rośnie brzoza karpacka. Dwa gatunki krzewiaste: brzoza niska porasta torfowiska i podmokłe łąki Białostoczczyzny, Pomorza i Lubelszczyzny, a brzoza karłowata występuje na torfowisku Pojezierza Chełmińskiego i w Sudetach.



Znawcy twierdzą, że nie ma drugiego takiego drzewa jak brzoza. Spośród innych drzew brzozę wyróżnia biel kory i wiele właściwości, którymi została obdarowana. Ową odmienność i wyjątkowość zawdzięcza brzoza betulinie - swoistej substancji dla rodzaju *Betula*. Kryształki betuliny rozpraszają światło, nadając korze charakterystyczną biel. Biała kora jest płaszczem ochronnym brzozy, zapewnia odporność zarówno na silne nasłonecznienie, jak i niskie temperatury i przez to decyduje o jej szerokim zasięgu występowania. Betulina stanowi około 25% masy składników kory, nie przepuszcza wody i nawet wilgotna bardzo łatwo się pali. Betulina decyduje także o właściwościach leczniczych brzoź. Betulinę i kwas betulinowy zawierają preparaty lecznicze i kosmetyczne uzyskiwane z brzozy, kitu pszczelego, a nawet z pasożytniczych grzybów rosnących na brzozach. Brzozy ceniono i wykorzystywano od wieków. Na brzozowej korze powstały pierwsze zapiski. Po wszechnie brzozowego drewna używali stolarze, a jej liście służyły do farbowania wełny. Z kory brzozy wytwarzano dziegieć, który posiada właściwo-

ści antyseptyczne, bakteriobójcze i grzybobójcze. Wykorzystywano go w garbarstwie i rymarstwie, był on także środkiem leczniczym w chorobach skóry. W ziołolecznictwie brzoza zajmuje wysoką pozycję. Znane są receptury na nalewki i napary z liści, pączków, soku, i rosnących na jej pniach pasożytniczych grzybów. Sok brzozowy /oskoła/ oczyszcza organizm, zwiększa odporność i reguluje przemianę materii, zapobiega tworzeniu się kamieni nerkowych. Preparaty z liści brzozy stosowane są tradycyjnie w chorobach nerek, a także jako środek przeciwrumatyczny, przeciwgorączkowy, odtruwający i poprawiający przemianę materii. Świeże liście i pączki działają przeciwzapalnie i przeciwbakteryjnie. Brzozowe pączki i liście wchodzi w skład mieszanek ziołowych i preparatów kosmetycznych. Najstarszym lekiem brzozowym jest wyciąg z grzyba brzozowego - włóknouszka ukośnego, który ma właściwości przeciwzapalne, przeciwwirusowe, przeciwbakteryjne i zwiększa odporność organizmu. Współcześnie brzozowe drewno cenione jest w przemyśle meblowym, papierniczym i chemicznym. Wodoodporną i elastyczną sklejkę brzozową stosuje się do budowy jachtów, statków, szybowców i samolotów sportowych. Podczas chemicznego rozkładu drewna brzozowego uzyskiwana jest celuloza, która służy do wyrobu papieru i sztucznego jedwabiu. W procesie suchej destylacji z drewna brzozy otrzymuje się węgiel drzewny, kwas octowy, alkohol metylowy i smołę. W wierzeniach wielu narodów i różnych kultur są symbolem początku, życia, wiosny, smutku, śmierci, władzy, kary, niewinności, łagodności, miłości, mądrości, czystości, radości. W dawnych czasach brzoza była drzewem magicznym, niezastąpionym przy „zamawianiu chorób”. „Czarodziejskimi brzozowymi różdżkami” wypędzano złe duchy, a także ducha nieposłuszeństwa i upor. Bicie witkami brzozowymi w łaźniach przyspieszało krążenie i oczyszczało krew. Prastarym, słowiańskim zwyczajem było wieszanie w domach miotełek brzozowych aby oczyszczały z chorób i złej energii. Brzozę uważano za drzewo dobre, liściowe i „płaczące”, dlatego sadzono ją przy grobach, a z chwilą przyjęcia chrześcijaństwa stawiano brzozowe krzyże. Brzoza jako symbol odradzającego się życia podczas Zielonych Świątek ozdabiała domy i zagrody, a w Boże Ciało procesyjne ołtarze. Wierzono, że brzozowe gałązki strzegą podróżników i domostwa, a dotykanie brzozowego pnia wzmacnia siły i przynosi spokój. Współcze-

śnie potwierdzono, że brzoza i jej drewno ujemnie jonizuje otoczenie i przekazuje pozytywne energie. Brzozy to także ostoja roślin i zwierząt. Na brzozach wiją gniazda kosi, kwiczoły, wilgi i remizy, a w ich miękkich pniach kują dziuple dzięcioły. Owoce i pączki brzoź zjadają gile, czeczotki, cietrzewie i głuszce, zaś zielone pędy łosie i zające. Pszczoły zbierają krople brzozowej żywicy i tworzą kit pszczeli. Wśród brzoź szukają schronienia także chore lub zranione zwierzęta, które ocierają się o brzozowe pnie lub leżą u ich podnóża. Brzoza wrosła w polski krajobraz tak jak stojące szeregiem pośród pól wierzyby, czy swojskie bociany. Sadzono ją w pobliżu domów, wokół kapliczek i przydrożnych krzyży, zdobiono nimi drogi, parki i ogrody. Często brzozy są tematem prac poetów i malarzy. Słowo brzoza ma pochodzenie słowiańskie, używane jest w Polsce od XIV wieku. Jej pierwotne brzmienie to berza, a znaczenie „biała”, „biało-czarna”.

- Najokazalsza brzoza brodawkowata w Polsce rośnie w Gdańsku-Oliwie. Ma ponad 180 lat, 26 m wysokości i 320 cm w obwodzie.
- Słynne drewno czeczotowe pozyskiwano z wiekowych brzoź, których pnie miały charakterystycznie nieregularne słoje, powstające w wyniku zakłóceń wzrostu drzewa.
- Na brzozach często rosną półpasożytnicze jemioly, a grzyby z rodzaju szpeciak powodują wyrastanie pęków drobnych gałązek zwanych czarcią miotłą.
- Brzozy są odporne na zanieczyszczenia powietrza, dlatego brzozami obsadzano zniszczone obszary okręgów przemysłowych.
- Według celtyckiego horoskopu brzoza jest patronką osób urodzonych 24 czerwca w okresie zrównania dnia z nocą. Osoba spod znaku brzozy jest osobą inteligentną, opanowaną, wytrwałą. Słynne Brzozy to Jan Matejko, Ernest Hemingway, Jan Gutenberg.

Tekst i foto: Anna Worowska



Legenda o „Brzozie Mickiewicza”

Poeta żegnając się z ukochaną Marylą, posadził opodal jeziora Świtez młoda brzozę. Po wielu latach, pewnej burzliwej nocy, już po śmierci Mickiewicza, wiekowe drzewo roztrzaskał piorun. Dziewczęta z okolicznych wsi wierzą, że brzoza wciąż żyje, zaś ta, która ją odszuka, zyska szczęście i urodzi syna – wielkiego poetę. Podczas Nocy Kupały, miast kwiatu paproci, próbują one odnaleźć „brzozę Mickiewicza”.

Niniejszym mamy przyjemność zaprezentować album autorstwa Anny Worowskiej „Brzoza”. Robimy to z tym większą radością ponieważ Autorka jest wieloletnim współpracownikiem naszej redakcji. Wielokrotnie przekazywała nam, a za naszym pośrednictwem Państwu niezwykle interesujące teksty, zabarwione pięknymi fotografiami. Dziękując Pani Annie za umożliwianie naszym Czytelnikom systematycznego „wyglądania przez okno naszego pisma” na różnorodny, zadziwiający, przebogaty otaczający nas świat przyrody polecamy naszym Czytelnikom „Brzozę”.



Anna Worowska „BRZOZA”

„Brzoza” to naukowo wszechstronna, a zarazem malarska i poetycka „monografia drzewa”.

Portrety samotnych brzoź i panoramy z wieloma brzozami układają się tu w opowieść o głębokich związkach natury i kultury, wielu wieków tradycji i tych chwil, których każdy z nas doznaje codziennie. Autorka wykorzystała do kompozycji albumu jedynie część swoich zdjęć i obserwacji, jakie zbierała podczas wielu wędrowek po polach i łąkach, gajach, lasach i puszczech, mokradłach i piaskach, drogach i bezdrożach Białostockiej krainy. Zmienne w klimacie, bo czasem dokumentalne, a często impresyjne i nastrojowe kadry, ukazują brzozę w jej przeróżnych wcieleniach i rolach, jakie odgrywa przy tworzeniu naszego krajobrazu.

Anna Worowska urodziła się i mieszka w Białymstoku. Jest biologiem i pracuje na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku. Fotografuje pejzaż, przyrodę i zabytkową architekturę głównie północno-wschodniej Polski. Jej zdjęcia były publikowane w albumach, książkach, czasopismach, oraz prezentowane na wystawach indywidualnych i zbiorowych. Zdobyły wiele nagród i wyróżnień w ogólnopolskich konkursach fotograficznych.

Fot: Anna Worowska

